

Katarzyna Sobstyl
Samotność i jej obrazy w języku
Lublin 2013, ss. 249

Publikacja Katarzyny Sobstyl sytuuje się w nurcie studiów kognitywnych skupionych wokół problematyki wartości. Jak pisze Autorka, intencją pracy jest „próba odtworzenia złożonego obrazu SAMOTNOŚCI (...) [zawartego w języku, na podstawie – J.Ś.] danych systemowych oraz analitycznych (...)” (s. 12), z uwzględnieniem założenia o nierozłączności wiedzy naukowej i potocznej w „(...) kształtowaniu semantycznego (...) [«portretu» – J.Ś.] słowa”¹. Zamierzenie to zostaje w pełni zrealizowane, w sposób dowodzący erudycji oraz dojrzałości badawczej lubelskiej Językoznawczyni.

Recenzowana monografia składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów właściwych, zakończenia, a także bogatej bibliografii.

W krótkim wprowadzeniu Autorka uzasadnia wybór przedmiotu badań, wskazując na codzienną rzeczywistość życia ludzkiego – w której samotność jest mocno zakorzeniona – jako zasadnicze źródło inspiracji. Oprócz tego przedstawia najważniejsze cele rozprawy oraz jej bazę materiałową. Tłumaczy również ogólny zamysł książki, akcentując potrzebę rozleglejszego niż dotychczas spojrzenia na kwestię obrazowania SAMOTNOŚCI, wykraczającego poza punkt widzenia pojedynczych osób czy grup społecznych. Poszerzenie optyki studiów nad wskazaną problematyką należy uznać za nieoceniony walor opiniowanej publikacji.

Część teoretyczną opracowania inicjuje rozdział o charakterze interdyscyplinarnym, prezentujący wybrane koncepcje z obszaru nauk humanistycznych dotyczące samotności, stanowiące tło interpretacyjne dla

¹ R. Tokarski, *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, Lublin 2014, s. 93.

refleksji językoznawczej. Trafnie wyselekcjonowane ustalenia z dziedziny filozofii, psychologii, pedagogiki kultury oraz socjologii pozwalają dostrzec nie tylko wielość wymiarów, w jakich można analizować opisywaną kategorię, ale także „(...) jej dychotomiczną niejednokrotnie ocenę” (s. 35), którą potwierdzają wyniki uzyskane w części praktycznej monografii. Badaczka podkreśla, że wszystkie przywołane ujęcia samotności jednoznacznie łączą to zjawisko z kondycją ludzką.

Rozdział drugi dotyczy strony metodologicznej rozprawy. Autorka wyjaśnia pojęcie *językowego obrazu świata* oraz przybliżyła w sposób syntetyczny historię tej koncepcji, począwszy od rozważań filozoficznych W. von Humboldta, a skończywszy na najnowszych propozycjach teoretycznych *kulturowego* czy *dyskursywnego obrazu świata*, wyłożonych w pracach m.in. J. Anusiewicza, A. Dąbrowskiej, M. Fleischera oraz W. Czachura². Następnie opisuje założenia metodologiczne publikacji, dając przy tym klarowną wykładnię kluczowych dla JOS-u terminów, takich jak: *definicja poznawcza*, *punkt widzenia*, *perspektywa* czy *profilowanie*. Referuje także podstawowe tezy związane z metaforą pojęciową. Na uwagę zasługuje wyodrębniony przez K. Sobstyl szeroki zestaw aspektów, w ramach których porządkowane są cechy przypisywane SAMOTNOŚCI, ustalone w dalszych partiach rozprawy. Rozdział zamyka przegląd wybranych pozycji językoznawczych poświęconych nazwom emocji i wartości. Odrębne miejsce zajmują w nim krytycznie rozpatrzone publikacje koncentrujące się na zagadnieniu samotności.

Ze względu na źródło materiału badawczego wykorzystanego do rekonstrukcji obrazu pojęcia wskazanego w tytule książki, można mówić o dwudzielnej strukturze części empirycznej recenzowanej monografii. Spostrzeżenia przedstawione w dwóch pierwszych rozdziałach praktycznych zostają oparte na danych leksykograficznych, natomiast przedmiot dalszych analiz stanowią zapisane bądź nagrane wypowiedzi respondentów. Badaczka z rozmysłem wprowadza taką kolejność prezentacji materiału, aby na tle faktów systemowych lepiej uchwycić specyfikę podmiotowej wizji charakteryzowanego zjawiska.

Rozdział trzeci zawiera skrupulatne omówienie definicji leksemów należących do pola semantycznego SAMOTNOŚCI (wraz z przykładami

² Zob. J. Anusiewicz, A. Dąbrowska, M. Fleischer, *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*, „Język a Kultura” 2000, t. 13, s. 11–44; W. Czachur, *Dyskursywny obraz świata. Kilka refleksji*, „Tekst i Dyskurs – Text und Diskurs” 2011, z. 4, s. 79–97.

użyć tych wyrazów) pod kątem wyłaniającego się z nich modelu kognitywnego pojęcia. W przypadku leksemu *sam* i jego derywatów Autorka słusznie decyduje się na osobną analizę jednostek zarejestrowanych w słownikach języka polskiego sprzed XX wieku³ oraz opracowaniach późniejszych, dzięki temu może bowiem wyraźniej zilustrować zmiany w repertuarze i znaczeniu wyrazów budujących na przestrzeni wieków obraz SAMOTNOŚCI, a przede wszystkim wskazać składniki właściwe jego dawnej oraz współczesnej odsonie. Aby rekonstrukcja modelu pretendowała do miana gruntownej, K. Sobstyl bada również relacje zachodzące wewnątrz pola – dokonuje przeglądu określeń nadrzędnych i podrzędnych znaczeniowo w stosunku do leksemów *samotność*, *samotny*, a także rozpatruje dane zawarte we współczesnych słownikach synonimów i antonimów. Przyjęta w pracy podwójna perspektywa badawcza – synchroniczna oraz diachroniczna – pozwala Lingwistce pokazać nie tylko „(...) szeroki [aktualnie – J.Ś.] zakres znaczeniowy (...) [analizowanego – J.Ś.] pojęcia” (s. 63), ale także ewolucję obrazu SAMOTNOŚCI, a tym samym zaakcentować jego niejednorodność i zależność od zachodzących w czasie zmian językowo-kulturowych. W efekcie takiego rozwiązania otrzymujemy również szereg interesujących wniosków szczegółowych. Warto przybliżyć niektóre z nich.

Niezwykle ważna dla odtworzenia utrwalonej w polszczyźnie interpretacji SAMOTNOŚCI okazuje się etymologia leksemu *sam*, odsłania ona bowiem „cechę bazową” (s. 63) pojęcia, którą jest – zgodnie z ustaleniami K. Sobstyl – POJEDYNCZOŚĆ. Ów sens ujawnia się „(...) zarówno w konotacjach etymonu, jak i leksemów pochodnych” (s. 69), choć – jak zaznacza Autorka – nie zawsze w sposób jednakowo oczywisty. W świetle dawnych słowników, wskazanie na cechę pojedynczości w odniesieniu do przedmiotów często nie wiąże się z aksjologizacją, natomiast mówienie o samotności w kontekście człowieka, jego psychiki i relacji społecznych (takie właśnie ujęcia przeważają we współczesnych opracowaniach leksykograficznych) implikuje antynomiczne wartościowanie charakteryzowanego pojęcia.

Bardzo ciekawe jest zestawienie sformułowanych w różnych okresach definicji leksemów podrzędnych znaczeniowo wobec wyrazów *samotność*, *samotny* (np. *panna*, *kawaler*, *rozwidziony/rozwidziona*, *wdowiec/wdowa*).

³ Do słowników tych Autorka zalicza również *Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego, Warszawa 1900–1927.

Unaocznia ono bowiem nie tylko następujące w historii polszczyzny zmiany w waloryzacji tychże jednostek, odzwierciedlające przeobrażenia „obyczajowo-kulturowe” (s. 85), ale także istniejący na przestrzeni wieków problem nierówności płci. Znajduje on odbicie m.in. w wyłaniających się z materiału badawczego stereotypach STAROPANIENSTWA i STAROKAWALERSTWA, świadczących o znacznie bardziej negatywnej ocenie stanu bezżennego w przypadku kobiet niż mężczyzn.

Istotne wydaje się uwzględnienie w omawianym zbiorze hiponimów leksemu *singiel* ‘człowiek, który z wyboru żyje samotnie, nie zawiera związku małżeńskiego’⁴. Rzeczownik ten nie dość, że dowodzi zaobserwowanego przez Autorkę rozszerzania się opisywanego kręgu znaczeniowego wraz z rozwojem języka, to jeszcze zdradza znamieny rys współczesnego pojmowania samotności – może być ona wynikiem dobrowolnej decyzji i tak rozumiana ma wartość pozytywną.

Uzupełnienie scharakteryzowanych wyżej rozważań przynosi rozdział czwarty, poświęcony analizie zleksykalizowanych porównań oraz przysłów i zwrotów przysłowiowych realizujących wskazaną tematykę. K. Sobstyl z wielką rzetelnością bada komparacje, w których człon określany zwerbalizowany jest za pomocą leksemów *sam*, *samotny*, próbując odkryć motywację połączenia tych wyrazów z elementami porównującymi (*kamień*, *gruszka w polu*, *pies*, *wilk* itd.), co umożliwia jej wyodrębnienie kolejnych cech SAMOTNOŚCI utrwalonych w języku. Swoją uwagę Autorka skupia przede wszystkim na dwóch najczęściej poświadczonych konstrukcjach – *sam jak palec* oraz *sam jak kolek (w płocie)*, potwierdzających dość zaskakującą bliskoznaczność *palca (pala)* i *kołka (koła)* na pewnym etapie rozwoju polszczyzny. W ustalaniu konotacji oraz ładunku aksjologicznego wzorów porównań niezwykle pomocne okazują się przywołane ze znawstwem konteksty badawcze – teoria o „antropocentryzmie frazeologii potocznej” (s. 114) oraz referencje do kultury ludowej – pozwalające ujrzeć fakty językowe w szerszej perspektywie.

Poza komparacjami, pokrótce omówione zostają również jednostki paremiologiczne. O ile wizja SAMOTNOŚCI przekazywana przez porównania ma charakter wieloaspektowy, o tyle przysłowia zawierające leksem *sam* eksponują głównie – jak podkreśla K. Sobstyl – cechę bazową. Co jednak znamienne, w obu tych typach konstrukcji językowych rozpatrywane pojęcie jest wartościowane zdecydowanie negatywnie.

⁴ Eksplikacje semantyczne przytaczam za K. Sobstyl.

Najważniejszą część monografii stanowi rozdział piąty, w którym Lingwistka opisuje wyobrażenie SAMOTNOŚCI z punktu widzenia czterech wybranych grup społecznych: licealistów, młodzieży w wieku 15–19 lat przebywającej w domach dziecka, osób starszych oraz bezdomnych mężczyzn; starając się zaobserwować ewentualne różnice w rozumieniu pojęcia przez poszczególne grupy, jak również próbując skonfrontować zrekonstruowany obraz z modelem wyłaniającym się z danych leksyko-graficznych.

Na uznanie zasługuje zebrany w trakcie badań obszerny materiał językowy pochodzący z 260 ankiet oraz 75 nagrań rozmów z respondentami. Jak zauważa Autorka, pytania w ankietach zostały tak dobrane, „(...) by uwzględnić całą ramę interpretacyjną SAMOTNOŚCI” (s. 121), obejmującą następujące fasety (ich nazwy są tożsame z tytułami kolejnych paragrafów w obrębie podrozdziałów): 1) *Kiedy człowiek może czuć się samotny?*, 2) *Dlaczego ludzie są samotni?*, 3) *Kto jest samotny?*, 4) *Czym jest SAMOTNOŚĆ?*, 5) *Jaka jest SAMOTNOŚĆ?*.

Docenić należy niezwykle przejrzysty, a zarazem bardzo funkcjonalny sposób analizy materiału leksykalnego⁵. W obrębie danej fasety, zwanej „segmentem” (s. 120), K. Sobstyl przyporządkowuje cytaty z oryginalnych wypowiedzi do określonych „deskryptorów” (s. 119), wyrażających jedną cechę semantyczną, te z kolei zostają zakwalifikowane do odpowiednich aspektów, wyodrębnionych w rozdziale metodologicznym. Całość dopełniają informacje statystyczne. Prezentacja każdego segmentu kończy się obliczeniem tzw. „wskaźnika stereotypizacji” (s. 120) oraz odtworzeniem konceptualizacji pojęcia wyłaniających się z konkretnego wycinka danych językowych. Po omówieniu wszystkich faset następuje podsumowanie, zawierające wykaz „składowych” obrazu SAMOTNOŚCI odpowiadającego punkt widzenia wybranej grupy społecznej. W oparciu o zbiorcze zestawienia zostają opracowane wykresy kołowe przedstawiające najczęściej powtarzające się charakterystyki⁶.

⁵ Inspiracją w tej kwestii była dla K. Sobstyl publikacja *Język. Wartości. Polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 2006.

⁶ Opisany sposób analizy materiału oraz prezentacji wyników zostaje w pełni zrealizowany jedynie w podrozdziałach poświęconych młodzieży licealnej oraz wychowankom domów dziecka. W przypadku osób starszych i bezdomnych ulega on różnym, niekiedy daleko idącym, modyfikacjom, co wynika z pewnych utrudnień w przeprowadzaniu badań ankietowych w obrębie tych grup respondentów.

Badaczka studiuje materiał empiryczny z dużą wnikliwością i wrażliwością na semantyczne niuanse. Zdarzają się, co prawda, pewne rozstrzygnięcia interpretacyjne mogące budzić wątpliwości, np. wyrażenie: *ten, kto ma nieporozumienia w rodzinie* ilustruje cechę deskryptorową: *ten, z kim najbliżsi nie utrzymują kontaktu* (s. 189), albo przy pytaniu o przyczynę samotności, w nawiązaniu do cytatów: *myślą tylko o sprawach materialnych; są pochłonięci pracą i obowiązkami; popadli w wir pracy i pieniędzy; odrzucają kontakty międzyludzkie w pogoni za pieniędzmi* itp. (s. 132), pojawia się jedynie konceptualizacja SAMOTNOŚĆ to ŚRODEK DO OSIĄGNIĘCIA SUKCESU ZAWODOWEGO LUB MATERIALNEGO (s. 135), choć równie uprawnione wydaje się tu pojmowanie SAMOTNOŚCI jako EFEKTU DAŻENIA DO SUKCESU. Są to jednak pojedyncze przypadki, niewynikające bynajmniej z niedopatrzeń, lecz z faktu, iż – jak podkreśla sama Autorka – zebrany materiał leksykalny nie jest łatwy do analizy z uwagi na „brak znajomości szerszego kontekstu sytuacyjnego, a także wieloznaczność (...) [pewnych – J.Ś.] wyrażen (...)” (s. 121).

Publikację wieńczy *Zakończenie*, w którym zweryfikowana zostaje hipoteza badawcza sformułowana we *Wprowadzeniu*. Porównawszy rezultaty otrzymane w kolejnych rozdziałach pracy, K. Sobstyl stwierdza, iż sposób konceptualizowania SAMOTNOŚCI zależy m.in. od zmieniających się w czasie realiów językowo-kulturowych, a także od czynników socjologicznych, takich jak: „(...) wiek, sytuacja majątkowa, posiadanie (nieposiadanie) domu, rodziny” (s. 13), w związku z czym należy mówić nie o jednym, lecz o różnych, wielopłaszczyznowych językowych obrazach rozpatrywanego pojęcia. Z konkluzji finalnych wynika, iż bazowa POJEDYNCZOŚĆ, dobrze widoczna w danych słownikowych, w tym komparacjach i przysłowiach, odgrywa mniejszą rolę w wypowiedziach respondentów. Systematyzując uzyskaną wiedzę, Autorka uwypukla podobieństwa oraz różnice w postrzeganiu SAMOTNOŚCI z perspektywy wybranych grup społecznych. Istotną, a zarazem bardzo ciekawą część podsumowania stanowią zestawienia tabelaryczne, prezentujące typowe oraz rzadsze cechy przypisywane nazwie analizowanej wartości, z uwzględnieniem podziału na poszczególne źródła badawcze.

Rozprawa K. Sobstyl to pozycja niezwykle cenna, przynosząca pierwszą na gruncie polskiej lingwistyki tak wieloperspektywną charakterystykę zawartych w języku różnorodnych obrazów SAMOTNOŚCI. Opiniowana monografia prezentuje wysoki poziom merytoryczny i metodologiczny. Jej niewątpliwym atutem jest kompleksowy, bardzo dokładny

opis materiału leksykalnego. Zważywszy na uniwersalizm oraz wagę podjętej tematyki oraz przystępny język wywodu, recenzowana publikacja może zainteresować nie tylko językoznawców czy badaczy zajmujących się problematyką samotności, ale też wszystkich, którzy pragną pogłębić swą refleksję nad tym frapującym, choć najczęściej smutnym, aspektem ludzkiego życia.

Joanna Ścibek
Uniwersytet w Białymstoku